

KS. ANDRZEJ ŻADŁO

EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM MĘCZEŃSTWA

(na podstawie tekstów euchologicznych mszy wspólnych o męczennikach)

Najdonioślejszym momentem liturgicznego wspominania męczenników jest celebrowanie Eucharystii¹. Wierni gromadzą się przy ołtarzu², aby sprawować pamiętkę Pana³, co jest w Kościele starożytnym zwyczajem⁴. Sprawowaną w tym dniu przez Kościół Eucharystię przeżywa się nie tylko jako rodzaj celebrowania towarzyszącej wspomnieniu męczennika, ale jako obrzęd urzeczywistniający takie wspomnienie⁵. Przekonują o tym wyraźnie niektóre teksty euchologiczne tej części aktualnego Mszału rzymskiego, którą opatrzone tytułem *Msze wspólne o męczennikach*, a którą w niniejszym opracowaniu czynimy przedmiotem uwagi. W tekstach tych zawarte są

¹ Por. P. VISENTIN, *Formazione e sviluppo del santorale nell'anno liturgico*, RiL 65 (1978), nr 3, s. 299.

² Kult męczenników wszedł do liturgicznej praktyki chrześcijan dość wcześnie, bo już około połowy II w. Świadectwa o takiej praktyce pochodzą z czasów męczeństwa św. Polikarpa (167) na Wschodzie i św. Kaliksta I (222) na Zachodzie. Charakterystyczną cechą tego kultu było łączenie go z dniem męczeństwa (aspekt chronologiczny) oraz z miejscem pochówku ciała męczennika (aspekt lokalny); por. A. NOCENT, *Panoramica storica dell'evoluzione dell'anno liturgico*, w: A.J. CHUPUNGO (red.), *Anamnesis. Introduzione storico-teologica alla Liturgia*, t. VI: *L'Anno liturgico: storia, teologia e celebrazione*, Genova 1988, s. 51; C. VAGAGGINI, *Il senso teologico della liturgia. Saggio di liturgia teologica generale*, Roma 1965, s. 326.

³ Dość szybko rozpowszechnił się w Kościele zwyczaj budowania ołtarzy, kaplic, a nawet bazylik na grobach pierwszych męczenników, wyznawców, ascetów i dziewic, aby tam gromadzić wiernych na sprawowanie kultu ku czci tych świętych; por. A. ADAM, *L'anno liturgico celebrazione del mistero di Cristo. Storia – Teologia – Pastorale*, Torino 1984, s. 210.

⁴ Na ślady omawiające zwyczaj celebrowania Eucharystii w dniu wspomnienia męczenników natrafiamy już w opisie męczeństwa Polikarpa — pierwszego męczennika czczonego w liturgii przez Kościół: „Tak więc mogliśmy później zebrać jego kości, cenniejsze od klejnotów i droższe od złota, aby je złożyć w miejscu stosownym. Tam też, jeśli to będzie możliwe, pozwoli nam Pan spotkać się razem w weselu i radości, aby obchodzić rocznicę męczeństwa Polikarpa jako dzień jego narodzin”; (*Męczeństwo św. Polikarpa* 18,2-3. w: J. NAUMOWICZ [red.], *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, [Biblioteka Ojców Kościoła 10], Kraków 1998, s. 168; przytoczony fragment nie mówi, co prawda, wyraźnie o celebrowaniu eucharystycznej, niemniej trudno sobie wyobrazić, aby zgromadzenie chrześcijan tamtego czasu przeżywane było w prawdziwej radości poza Eucharystią; por. A. EHRHARD, *Die Kirche der Märtyrer. Ihre Aufgaben und ihre Leistungen*, München 1932, s. 336; TH. KLAUSTER, *Die Cathedra im Totenkult der heidnischen und christlichen Antike*, Münster 1927, s. 140; zwyczaj celebrowania Eucharystii w rocznicę męczeństwa w Kartaginie odnotował już św. Cyprian w jednym ze swoich listów: *Sacrificia pro eis semper, ut meministis, offerimus, quotiens martyrum passiones et dies anniversaria commemoratione celebramus* (*Epist.* 39,3. CChrL 3B, s. 189).

⁵ Por. A. PERNIGOTTO-CEGO, *Cos'è la festa cristiana? Alle sorgenti liturgiche: il concetto e il valore teologico della „Solennità” nel Sacramentario Veronese*, EL 87 (1973), nr 1, s. 79.

mianowicie takie wyrażenia, które uświadamiają zebranych, iż celebrują Eucharystię „dla wspomnienia” męczenników⁶, że przynoszą dary przed ołtarz i składają je „ku czci męczenników”⁷

Kościół od samego początku troszczył się o łączenie wspomnień męczeństwa z eucharystycznym upamiętnieniem paschalnej ofiary Chrystusa. Czynił to ze względu na fakt rozpoznawania w męczennikach doskonałych „naśladowców Jego męki i śmierci”⁸, a także żywych i jaśniejących blaskiem znaków paschalnego misterium Jezusa⁹. Sam Jezus, jako pierwszy z prześladowanych i ukrzyżowany (por. J 13,16; 15,20; Mt 10,24; Łk 6,40), pozostaje przykładem porywającym dla wszystkich, którzy cierpią ze względu na wyznawaną wiarę (por. 1 P 2,19). Jego zbawcza ofiara, złożona na krzyżu i upamiętniana przez Kościół w Eucharystii, dała początek męczeństwu, stając się jego źródłem¹⁰

1. Eucharystia pamiątką paschalnej ofiary Jezusa

Eucharystia jest uobecnieniem męki i śmierci Pańskiej, poniesionej na krzyżu dla zbawienia świata¹¹. Taką treść nadał Eucharystii sam Jezus Chrystus, który ją podczas ostatniej wieczerzy ustanowił jako „Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalił Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblu-

⁶ „Wszzechmogący, wieczny Boże, wspominając świętych N i N [*pro commemoratione*], składamy Ofiarę” (12. formularz [dalej: form]: modlitwa nad darami [dalej: MD]). W innych modlitwach napotykamy na jeszcze inne wyrażenia, które przedstawiają tę samą ideę: „Panie, nasz Boże, niech Ofiara, którą składamy, wspominając zwycięstwo świętych N i N [*Haec hostia in beatorum N et N triumpho deferimus*]” (13. form: 2a MD); „Wszzechmogący Boże, aby uczcić Twoich świętych, składamy ofiarę Twojego Syna [*In tuorum, Domine pretiosa morte iustorum, sacrificium illud offerimus*]” (16. form: MD). W tym i we wszystkich innych przypisach niniejszego opracowania odsyłamy tylko do formularzy „Mszy wspólnych o męczennikach” aktualnego mszału rzymskiego. Cyfry uwidocznione przy słowie „formularz” lub przy skrócie „form” wskazują na numerację formularzy w mszale polskim. Dla przejrzystości stosowanych przypisów będziemy odsyłać tylko do mszału polskiego, nawet jeżeli w niektórych przypadkach odwołujemy się do modlitw lub ich fragmentów w języku łacińskim. W przypadku cytowania fragmentów modlitw nie będziemy też dodatkowo zaznaczać miejsc pominiętych. Dla porównania ich z kontekstem odsyłamy do mszału.

⁷ „Panie, nasz Boże, przyjmij dary swojego ludu złożone ku czci Twoich męczenników” (11. form: MD). Por. inne jeszcze wyrażenia o podobnym znaczeniu: „Wszzechmogący Boże, przyjmij dary, które składamy w dniu wspomnienia [*in commemoratione*] świętego N, męczennika” (14. form: 2a MD); „Wszzechmogący Boże, składamy Ci dary w dzień [*in celebritate*] świętej N” (form o dziewicy męczennicy: MD).

⁸ Por. 18. form: kolekta (dalej K).

⁹ Por. form o misjonarzach męczennikach (dalej misjon męcz): modlitwa po Komunii (dalej PK).

¹⁰ „Wszzechmogący Boże, składamy Ci ofiarę Twojego Syna, która jest źródłem wszelkiego męczeństwa” (16. form: MD).

¹¹ Wierzy w to Kościół i taką wiarę wyraża za pomocą stosowanych w liturgii tekstów; por. kolektę uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa: „Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki...”

bienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania” (KL 47). Kiedy przed swoją męką zasiadł do stołu z uczniami, „wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!» Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę»” (1 Kor 11,23-25). Pamiątka Jezusa stanowi cudowne *re-praesentatio* tego zbawczego wydarzenia, które dokonało się kiedyś, w konkretnym momencie historii zbawczej, a na obecnym etapie dziejów, czyli „tu i teraz”, jest w sposób skuteczny uobecniane przez sakrament¹².

Teksty liturgiczne na dzień wspomnienia męczenników, zebrane w analizowanej przez nas części wspólnej aktualnego *Mszatu rzymskiego*, nawiązują do opisu ustanowienia Eucharystii, jaki przekazał nam św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian, przypominając, że za każdym razem, kiedy spożywamy chleb albo pijemy kielich, głosimy śmierć Pana, aż powtórnie przyjdzie (por. 1 Kor 11,26)¹³. Sprawowana w dniu świętych męczenników Eucharystia jest pamiątką paschalnej ofiary Jezusa. W takim całościowym kontekście paschalnym powinno być rozumiane i interpretowane wyrażenie *mortem annuntiare* z modlitwy nad darami formularza o misjonarzach męczennikach. „Głoszenie śmierci Jezusa” nie ogranicza się nigdy wyłącznie do jednego ze szczegółów bądź do jednego z momentów całego misterium, lecz obejmuje swym znaczeniem i treścią cały jego kontekst, ponieważ na krzyżu złożony został w ofierze Chrystus jako nasza Pascha (1 Kor 5,7). Mówiąc o śmierci „jednorodzonego Syna Bożego” nawiązuje więc liturgia wyraźnie do zakorzenionej głęboko w tradycji Nowego Testamentu wiary chrześcijan w śmierć zwyciężoną zmartwychwstaniem Jezusa i odnosi się do zdecydowanego oraz nie pozostawiającego żadnych wątpliwości świadectwa chrześcijan o życiu „Pana i Mesjasza” (por. Dz 2,36). Został On wprawdzie zabity, ale Bóg Go wskrzesił z martwych, gdyż niemożliwe było, aby śmierć panowała nad Dawcą Życia (por. Dz 3,15; 5,30). Mówić o śmierci Jezusa można więc tylko w kontekście paschalnym: jest to śmierć, z której rodzi się życie. Jej liturgiczne świętowanie odbywa się w specyficznym klimacie paschalnym, a więc wokół złożonej przez Jezusa raz na zawsze zbawczej ofiary Nowego Testamentu, obejmującej w sposób nierozdzielny Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie¹⁴. Ofiara ta uobecniana jest w każdej Eucharystii¹⁵, o czym przypo-

¹² Por. B. NEUNHEUSER, *Memoriale*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Nuovo Dizionario di Liturgia*, Roma 1984, s. 821.

¹³ „Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy w tej Ofierze, składanej w dzień świętych męczenników N i N, godnie głosili śmierć Twojego Syna” (misjon męcz: MD).

¹⁴ Por. S. MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, w: TENZE (red.), *Anàmmesis*, t. III/2: *La liturgia, eucaristia: teologia e storia della celebrazione*, Casale Monferrato 1983, s. 158–161.

¹⁵ „Wszchemogący Boże, składamy Ci ofiarę [*sacrificium*] Twojego Syna” (16. form: MD); „Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy w tej Ofierze [*hoc sacrificio*] godnie głosili śmierć Twojego Syna” (misjon męcz: MD). Dla dobitniejszego podkreślenia tematu Eucharystii, jako ofiary Jezusa, niektóre teksty eucharystyczne posługują się pojęciem „hostii”: *Haec hostia, Domine, quam deferimus, corda nostra tui*

minają nam analizowane teksty euchologiczne, zarysowując przed oczami wiernych „żywy obraz” (*re-praesentatio*) paschalnej ofiary, której zbawczy skutek rozlewa się na cały świat¹⁶.

Ofiara ta nie ma potrzeby być kiedykolwiek powtarzana. Na krzyżu dokonało się doskonale przeprowadzenie rodzaju ludzkiego ze śmierci do życia, a więc urzeczywistniła się prawdziwa pascha, która się stała „typem” paschy Starego Testamentu. I właśnie dlatego, że jest ona prawdziwą paschą, Jezus polecił nam ją sprawować sakramentalnie aż do końca czasów¹⁷, czyli do momentu, w którym powtórnie przyjdzie i poświadczy, że wszyscy naprawdę przeszli w Nim z tego świata do Ojca (por. J 13,1)¹⁸.

2. Ofiarniczy charakter męczeństwa

W odpowiedzi na polecenie Jezusa Kościół w nieprzerwany sposób sprawuje z wiarą pamiątkę Jego ofiary, która od chwili jej ustanowienia tworzy centrum chrześcijańskiego kultu. W najgłębszej swej istocie jest ona sakramentalnym uobecnieniem zbawczego wydarzenia Jezusa, które darzy wszystkich uświęceniem i dzięki któremu uwielbiony jest Bóg (por. KL 10)¹⁹

Kościół jednak nie tylko sprawuje pamiątkę Chrystusa, czyniąc ją obecną „tu i teraz”, ale jest wezwany do życia „w Chrystusie”, do udziału w Jego ofierze. Budowany wciąż przez Ducha Świętego, tworzy „święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2,5). Ideałem życia chrześcijan, wezwanych do naśladowania swego Mistrza (por. Mt 16,24; Mk 8,34; Łk 9,23; J 12,26), jest doskonale oddanie się woli Boga i służenie Mu w świętości, nabytej obmywającą z martwych uczynków krwią Chrystusa (por Hbr 9,11-14).

amoris igne iugiter inflammet [„Panie, nasz Boże, niech Ofiara, którą składamy, zapali w nas ogień Twojej miłości”] (13. form: 2a MD); por. A. BLAISE, *Le vocabulaire latin des principaux themes liturgiques*, Turnhout 1966, s. 380.

¹⁶ Por. *tamże*, s. 38.

¹⁷ Dla wyrażenia tej myśli, że ofiara Jezusa jest w Eucharystii naprawdę sakramentalnie urzeczywistniana, analizowane teksty euchologiczne posługują się pojęciem *annuntiare*. Jest ono stosowane w liturgii na oznaczenie uroczystej proklamacji wydarzenia zbawczego, sprawowanego przez Kościół w formie celebracji liturgicznej. Chodzi więc o proklamację nie tylko „słowną”, czyli wypowiedzianą ustami celebransu kierującego do Boga w imieniu ludu treść danej modlitwy, ale przede wszystkim o proklamację „czynną”, tzn. faktyczną. Eucharystia jest w takim sensie urzeczywistnieniem, sakramentalną proklamacją zbawczej śmierci Jezusa, której Kościół nie przestanie sprawować aż do paruzji, czyli do tego momentu, kiedy Jezus powtórnie przyjdzie i przestanie być wśród nas obecny sakramentalnie; por. J. JEREMIAS, *Le parole dell'ultima cena*, Brescia 1973, s. 127, 315; O. CASEL, *Das Mysteriengedächtnis der Messliturgie*, JLV 6 (1926), s. 132; R. KUGELMAN, *La prima lettera ai Corinti*, w: A. BONORA, R. CAVEDO, F. MAISTRELLO (red.), *Grande Commentario Biblico*, Brescia 1973, s. 1176.

¹⁸ Por. MARSILI, *art. cyt.*, s. 160.

¹⁹ Por. B. NEUNHEUSER, *Sacrificio*, w: *Nuovo Dizionario di Liturgia*, s. 1302.

Wytrwały bieg w wyznaczonych zawodach, a więc całkowite oddanie się Bogu i Jego sprawom, aż do wyniszczenia siebie, aż do przelania krwi (por. Hbr 12,4), cechować powinno życie Kościoła. Duchowe ofiary, do składania których wezwani jesteśmy przez udział w kapłaństwie Chrystusa, domagają się — jak wszystkie inne — całkowitego wyniszczenia dla Boga. Gotowość do przyjęcia go stanowi najwyższe świadectwo wiary²⁰. Złożyli je przede wszystkim męczennicy, którzy przelaniem własnej krwi najdoskonalej przypieczętowali swój udział w kapłaństwie Chrystusa, kiedy to właśnie na Jego wzór złożyli samych siebie na ofiarę. Z tego powodu stosowane w liturgii wspomnienia męczenników teksty euchologiczne nadają męczeństwu w sposób pierwszoplanowy i zasadniczy cechy zbieżne z krwawą ofiarą Chrystusa. Fakt ten daje teologiczną podstawę do mówienia o męczeństwie w kategoriach ofiary.

Męczennicy złożyli ofiarę, która nie polegała na poświęceniu Bogu czegokolwiek, co by mogło symbolizować ich wewnętrzną i całkowitą dyspozycyjność dla Boga. Oni przelali własną krew — a przecież nie można było dać Bogu więcej — naśladując Chrystusa²¹, którego drogocenna krew posiada wartość oczyszczającą i usprawiedliwiającą (por. Rz 5,9; Kol 1,20; Ef 1,7; 2,13; 1 P 1,2.18; 1 J 1,7; 5,6; Ap 1,5; 5,9). Przelali własną krew z woli samego Boga, który nie oszczędził ich tak samo, jak nie oszczędził własnego Syna, ale Go za nas wszystkich wydał (Rz 8,32). Bóg w swoim zbawczym planie dopuścił najpierw do śmierci Jezusa, swojego Syna, a później męczenników, bo tak bardzo umiłował świat, iż pragnie, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3,16)²².

Męczeństwo, we wszystkim upodobnione do krzyżowej ofiary Jezusa, podjęte z wiarą i całkowitą ufnością wobec woli Bożej, objawia wewnętrzną naturę ofiar o wdzięcznym dla Boga „zapachu” (por. Ef 5,2), bo w swej istocie stanowi najwyższy akt gorącej i potężnej miłości do Boga²³. Podobnie jak Jezus przyszedł na ziemię, aby spełnić plan Ojca i wykonać powierzone Mu przez Niego dzieło (por. J 4,34), a w momencie jego pełnej realizacji, czyli na krzyżu, oddał się w ręce Ojca, podob-

²⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Rzym 1988, nr 39; KKK 2473; VAGAGGINI, *dz. cyt.*, s. 142.

²¹ Por. prefację o świętych męczennikach. Przelanie krwi przez męczenników to nic innego, tylko udział w kielichu Chrystusa, a ich śmierć stanowi ofiarę Bogu przyjemną; por. *Męczeństwo św. Polikarpa* 14,2, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 167; H.G. LINK, *Sacrificio*, w: *Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento*, dz. zbior., Bologna 1976, s. 1624–1625.

²² „Wszzechmogący Boże, dzięki twojej łasce święci męczennicy N i N oddali życie [*qui beatis martyribus animas ponere tribuisti*] (16. form: 1a K); „Panie, nasz Boże, napelnij nasze serca radością w pełen chwaly dzień świętych męczenników N i N, którzy dzięki Twojej łasce wyznali wiarę w śmierć i zmartwychwstanie Twojego Syna, i za tę wiarę przelali krew swoją” [*Laetificet nos, quaesumus, Domine, beatorum martyrum tuorum gloriosa festivas, quos pretiosum sanguinem gloriosa morte fundere fecisti*].

²³ „Boże, nasz Ojcze, rozpal w nas gorącą miłość ku Tobie, która dała świętemu N siłę do pokonania cierpień ciała” (14. form: 1a MD); „Boże, nasz Ojcze, wejrzyj łaskawie na złożone dary i przemień je mocą Ducha Świętego, aby obudziły w naszych sercach potężną miłość, dzięki której święci męczennicy N i N pokonali wszystkie cierpienia ciała” (17. form: MD).

nie też i męczennicy zaświadczyli o całkowitym poświęceniu się Bogu, świadomie i dobrowolnie składając Mu ofiarę z własnego życia w męczeństwie²⁴, na dowód nierozzerwalnego przymierza, zawartego z Bogiem przez wiarę. To przymierze wiary zostało w końcu skropione i przypieczętowane przelaną przez nich krwią w śmierci męczeńskiej²⁵.

Za każdym razem, kiedy Kościół dla uczczenia męczenników sprawuje Eucharystię, uświadamia też sobie i przeżywa wciąż na nowo prawdę o ofiarniczym charakterze męczeństwa. Męczennicy, przelewając własną krew, złożyli ofiarę chcianą przez Boga i przyjętą przez Niego dla dobra całej wspólnoty²⁶. Eucharystia nie tylko uświadamia Kościołowi prawdę o tym, że męczeństwo jest wprawdzie ofiarą złożoną Bogu z własnego życia, ale też utwierdza go w przekonaniu o nieustannej potrzebie składania takich ofiar Bogu; wierni czerpią z takiej celebracji odwagę do oddawania własnego ciała na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz rozumnej służby Bożej w pełnym poddaniu się Jego woli (por. Rz 12,1). Ten rodzaj odwagi wspomaga cały Kościół w drodze do Ojca przez Chrystusa i w Chrystusie.

3. Związek Eucharystii z męczeństwem

Eucharystia i męczeństwo są dwiema odrębnymi rzeczywistościami. Przynależą jednak do tego samego misterium zbawczego działania Boga i posiadają wspólny mianownik — „ofiarę”. W Eucharystii jest ona wprawdzie uobecniata w sposób bezkrwawy, sakramentalny, w męczeństwie zaś istotne jest przelanie krwi. Niemniej, zarówno w przypadku Eucharystii, jak i męczeństwa, Bóg urzeczywistnia w konkretnym czasie i w konkretnej wspólnotie wierzących misterium jednej i niepowtarzalnej ofiary Chrystusa²⁷, złożonej raz na zawsze na krzyżu, posiadającej charakter uniwersalny i powszechny: nie musi być ponawiana w sposób krwawy, bo jest wiecześnie skuteczna.

²⁴ „Wszchemogący, wieczny Boże, wspomóż swoją łaską naszą słabość, abyśmy, naśladowując męczenników, którzy nie wahali się umrzeć za Ciebie, odważnie wyznawali Cię naszym życiem” (10. form: K). Z niektórych świadectw wynika jasno, że męczennicy w momencie przyjęcia śmierci za wiarę świadomi byli faktu, że składają siebie samych w ofierze dla Boga: „Nie próbujcie mi dać nic więcej ponad to, aby krew moją wylano na ofiarę Bogu, dopóki ołtarz jest jeszcze gotowy” (Św. IGNACY, *Do Kościoła w Rzymie* 2,2, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 128).

²⁵ „Wszchemogący Boże, święci męczennicy N i N osiągnęli chwałę zachowując wiarę aż do śmierci” (13. form: K).

²⁶ Przekonanie o tym, że Bóg przyjmuje męczeństwo dla dobra Kościoła, przedstawiają niektóre teksty patrystyczne, zawierające właściwie przekonanie samych męczenników o tym, że składana przez nich ofiara służy dobru wszystkich: „Ja, najmniejszy wśród was, składam moje życie, Efezjanie, na ofiarę za wasz Kościół przesławny na wieki” (Św. IGNACY, *Do Kościoła w Efezie* 8,1, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 115; por. TENŻE, *Do Kościoła w Smyrnie* 10,2, w: *tamże*, s. 138; TENŻE, *Do Polikarpa* 2,3; 6,1, w: *tamże*, s. 140, 141).

²⁷ Por. NOCENT, *art. cyt.*, s. 37.

Eucharystia i męczeństwo, aktualizując wydarzenie zbawczej ofiary Jezusa, urzeczywistniają się w różny sposób, w różnym czasie i w różnych miejscach²⁸. Łączą się jednak ze sobą zasadniczo, bowiem Eucharystia odnajduje w męczeństwie całą swoją skuteczność²⁹, dając męczennikom taką moc ducha, która czyni ich wiernymi w służbie Bogu i zwycięzcami nad cierpieniem³⁰. Źródłem mocy jest jeden i ten sam Duch. To On jest w nich sprawcą doskonałego świadectwa wiary, które się wyraziło w przyjęciu i mężnym zniesieniu cielesnych tortur³¹. On też przemienia swoim działaniem dary przyniesione na ołtarz, „przenikając” je mocą i potężną miłością³². Ciało i Krew Chrystusa, przyjmowane przez męczenników i spożywane pod postaciami eucharystycznymi, uczyniły każdego z nich zdolnym do wyjścia naprzeciw prześladowaniu z odwagą i do pokonania przeciwników, zadających im cierpienie z powodu wyznawanej wiary³³. W tak przeżywanych cierpieniach upodobnili się w sposób doskonały do Chrystusa — „ofiarną Żertwy”, złożonej na krzyżu i obecnej sakramentalnie w Eucharystii: dla Niego pozwolili się gnębić, z Nim cierpieli i w Nim ostatecznie odnieśli zwycięstwo.

Między Eucharystią i ofiarą męczenników istnieje niepowtarzalne i jedyne w swoim rodzaju podobieństwo co do skali poświęcenia: należy widzieć w nich mianowicie ofiarę całopalną, składającą na ołtarzu krzyża lub męczeństwa własne ciało i cały ziemski byt. Eucharystia jest pamiątką tej śmierci zbawczej na krzyżu, przez którą Chrystus oddał Ojcu całe swe życie (por. Łk 23,46)³⁴; męczeństwo też jest ofiarą, w której męczennicy umierają dla Boga³⁵. Zdolność do złożenia Bogu

²⁸ Por. W. RORDORF, *Nadzieja męczenników*, Znak 26 (1974), nr 245, s. 1394.

²⁹ Por. J. HILD, *Le mystère des saints dans le mystère chrétien*, LMD 52 (1957), nr 4, s. 10.

³⁰ „Wszechmogący Boże, niech przyjęty Najświętszy Sakrament da nam tę moc duszy, dzięki której święty N, męczennik, wiernie Tobie służył i odniósł zwycięstwo nad cierpieniem” (14. form: PK).

³¹ Por. A. ŻĄDŁO, *Il tema del martirio nei testi eucologici del „Commune martyrum” del Messale Romano di Paolo VI. Avviamento ad uno studio liturgico-teologico*, Roma 1989, s. 181–184; S. ESPOSITO, *Il martirio dono dello Spirito alla Chiesa*, LitTn 33 (1999), nr 152, s. 152.

³² „Boże, nasz Ojczy, wejrzyj łaskawie na złożone dary i przemień je mocą Ducha Świętego, aby obudziły w naszych sercach potężną miłość, dzięki której święci męczennicy N i N pokonali wszystkie cierpienia ciała” (17. form: MD). Św. Ignacy w jednym ze swoich listów nazywa Krew Jezusa, czyli „duchowy napój”, źródłem „miłości niezniszczalnej”: „Nie znajduję przyjemności w pokarmie zniszczalnym ani w rozkoszach tego życia. Chcę Chleba Bożego, którym jest Ciało Jezusa Chrystusa [...]. A jako napoju chcę Krwi Jego, która jest miłością niezniszczalną” (*Do Kościoła w Rzymie 7,3*, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 130).

³³ Por. 14. form: 1a MD; 17. form: MD.

³⁴ Por. 18. form: PK.

³⁵ Por. 10. form: K; dla udokumentowania faktu, iż męczeństwo zawsze było w Kościele rozumiane jako ofiara całopalna, możemy zacytować św. Cypriana, gdy porównuje męczeństwo do krwawej ofiary składanej Bogu: *Hoc vos sacrificium Deo offertis, hoc sacrificium sine intermissione die ac nocte celebratis, hostiae facti Deo et vosmet ipsos sanctas atque immaculatas victimas exhibentes, sicut apostolus adhortatur et dicit* [por. Rz 12, 1] (*Epist 76,3*, CChrL 3C, s. 611–612). Również sami męczennicy w momencie skazania ich na śmierć oddawali się Bogu jako „krwawa ofiara” [*hostia*]: „Błagajcie za mnie Chrystusa, abym z pomocą zwierząt stał się ofiarą dla Boga” (Św. IGNACY, *Do Kościoła w Rzymie 4,2*, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 129); „Pšenicą jestem Bożą, a zmielony zwierzęcymi zębami, okażę się czys-

swego życia w doskonałej ofierze całopalnej pochodzi z Eucharystii, będącej pamiętką ofiary Chrystusa, w której wszelkie męczeństwo ma początek i wzór³⁶.

Męczeństwo nabiera pełnego wymiaru dopiero w relacji do Chrystusa, bowiem to Jemu męczennicy oddali się w sposób niepodzielny, pozostając w zjednoczeniu z Nim na życie i na śmierć: najpierw był przez nich przyjmowany w Eucharystii; później umieli Go rozpoznać i zespolić się z Nim w krzyżu³⁷. Już w trakcie posilania się Nim jako pokarmem weszli w doskonałą wspólnotę z tym Jezusem, który zachował całkowitą wierność misji powierzonej Mu przez Ojca, który nie bojąc się prześladowców udał się do Jerozolimy, aby tam stoczyć ostateczną walkę (por. Łk 9,51)³⁸. Przez Eucharystię zacieśnili też męczennicy i nawiązali nierozzerwalną wspólnotę z mistycznym Ciałem Jezusa, czyli Kościołem³⁹.

Eucharystia, dając udział w paschalnym misterium Pana⁴⁰, upodobnia chrześcijan do Tego, który wydał plon pojednania ludzkości z Bogiem, gdy całkowicie wyniszczył się na krzyżu. Owocem Eucharystii jest uzdolnienie do pełnienia służby w nowym duchu i systematycznego uśmiercania grzesznych namiętności, z których, jak z jarzma, wyzwolił nas Chrystus (por. Rz 7,5-6). Udział w Eucharystii prowadzi w naturalny sposób i przygotowuje do obumierania w codziennym życiu, na wzór ziarna wsianego w grunt (por. J 12,24), a w razie potrzeby również do złożenia w ofierze własnego życia za wiarę. Przez Eucharystię stajemy się zdolni do sprostania wszelkim próbom, z których największą pozostanie zawsze męczeństwo⁴¹.

Spożywanie Pokarmu eucharystycznego wpływa w decydujący sposób na gotowość do podjęcia odważnych zobowiązań życiowych, a niekiedy również do ofiar w obronie wiary. Posiłek wzmacnia, a przez to pomaga pokonać różne trudności. Jeżeli chrześcijanie, uczestnicząc w kielichu Chrystusa, przyjmują Ciało Pańskie i piją Jego Krew, to po to, aby zdobyć dostęp do źródła mocy, a przez to zdolność do przeciwstawienia się wszelkim przeciwnościom życiowym, szczególnie zaś tym, które wzniecane są przeciwko wyznawanej przez nich wierze⁴². Taką wewnętrzną

tym chlebem Chrystusa" (TENZE, *Do Kościoła w Rzymie* 4,1, w: *tamże*). W *Męczeństwie św. Polikarpa* odnajdujemy nawet obraz, w którym ginący w płomieniach męczennik porównany jest do wypiekanego chleba, co można wiązać z chlebem przemienianym mocą Ducha Świętego i składanym Bogu na pamiętkę ofiary Jezusa: „Płomień utworzył coś na kształt sklepienia, coś jak wydęty wiatrem żagiel statku, i niby murem otoczył ciało męczennika. I było w środku nie jak palące się ciało, lecz jak chleb wypiekany” (15,2, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 167).

³⁶ Por. 16. form: MD.

³⁷ „Krew męczenników zlewa się z Krwią Golgoty” (O. CLEMENT, *Alle fonti con i Padri. I mistici cristiani delle origini. Testi e commento*, Roma 1987, s. 254).

³⁸ Por. L. BOFF, *Martirio: tentativo di una riflessione sistematica*, Concl 19 (1983), nr 3, s. 375.

³⁹ „Boże, Ty nas posiliłeś Chlebem eucharystycznym i złączyłeś nas w Chrystusie w jedno Ciało” (10. form: PK).

⁴⁰ Por. HILD, *art. cyt.*, s. 10.

⁴¹ Por. *tamże*.

⁴² *Gravior nunc et ferocior pugna imminet, ad quam fide incorrupta et virtute robusta parare se debeant milites Christi, considerantes idcirco se cotidie calicem sanguinis Christi bibere ut possint et ipsi propter Christum sanguinem fundere* (ŚW. CYPRIAN, *Epist.* 58,1, CChRl 3C, s. 320).

siłę i taką gotowość okazali męczennicy. Naprzeciw prześladowaniom wyszli z odwagą, nie bali się ani nie chcieli się przed nimi ukryć, czując wyraźnie, że Pokarm duchowy, który przyjmowali w życiu, tworzył w nich niezachwianą stałość w przeciwnościach i przekraczającą ludzkie siły odporność w ucisku⁴³. Żaden z wierzących w Chrystusa nie byłby zdolny bronić własnej wiary i przelać za nią krew, gdyby nie otrzymał od Kościoła stosownego do zwycięskiej walki instrumentu; kogo nie wspiera moc Eucharystii, ten w zderzeniu z potęgą prześladowania niechybnie musi się załamać⁴⁴.

Misterium męczeństwa jest mocno zakorzenione w misterium eucharystycznym. Z niego bowiem, jako pamiątki zbawczej męki i śmierci Chrystusa, wyrasta. W męczeństwie natomiast tajemnica ostatniej wieczerzy osiąga szczyt swej skuteczności, jako że daje siłę do przelania krwi za Tego, którego Krew się przyjmuje⁴⁵. Eucharystia to prawdziwy chleb mocnych; jest ona pokarmem, który wzmacnia chrześcijan przed walką, a w chwili prześladowań czyni ich niezwykłymi⁴⁶, na wzór Chrystusa, bo to Jego misterium krzyżowej Ofiary upamiętniane jest w zgromadzeniu eucharystycznym i jaśnieje w świętych męczennikach⁴⁷.

Zarówno Eucharystię, jak i męczeństwo zaplanował Bóg i wprowadził je od samego początku w życie Kościoła, aby upamiętniać i nieustannie realizować zbawcze dzieło⁴⁸, poprzez które objawił światu miłość, zdolną do poświęcenia własnego Syna, i w pełni ją wyraził w Chrystusie oddającym całego siebie na krzyżu za ludzi. Ta miłość jest miłością największą z możliwych (por. J 15,13). Męczennicy, naśladowując ją, przelali własną krew za wiarę w Chrystusa i za jedność z Jego Kościołem. Obchodząc dzień wspomnienia męczenników, Kościół odnajduje i przeżywa cudowną rzeczywistość wzajemnego przenikania się pasji Chrystusa z pasją męczenników w jednym i tym samym celebrowaniu zbawczej pamiątki, którą jest Eucharystia.

4. Zakończenie

Bliższa analiza tekstów eucharystycznych, poświęconych w liturgii wspomnieniom męczenników, wypukla ścisły związek męczeństwa z Eucharystią. Na obecnym etapie historii zbawienia w Eucharystii dokonuje się sakramentalne upamiętnienie krzyżowej ofiary Chrystusa, pozostającej na zawsze skutecznym źródłem zbawienia

⁴³ Por. 11. form: PK.

⁴⁴ *Primo idoneus esse non potest ad martyrium qui ab Ecclesia non armatur ad proelium, et mens deficit quam non recepta Eucharistia erigit et accendit* (Św. CYPRIAN, *Epist.* 57,4, CChrL 3B, s. 305).

⁴⁵ *Coenae Dominicae mysterium, ut cuius sanguinem sumimus, pro ipso animam ponamus* (Św. AUGUSTYN, *Sermo* 304,1, w: A. TRAPÉ (red.), *Opere di Sant'Agostino*, t. XXXIII: *Discorsi*, t. V, Roma 1986, s. 518).

⁴⁶ *Fortes sunt martyres, firmi sunt martyres: sed panis confirmat cor hominis* (Św. AUGUSTYN, *Sermo* 333,1, CChrL 104, s. 893).

⁴⁷ Por. 9. form: PK.

⁴⁸ Por. *tamże*.

dla wszystkich oraz dającej, z woli samego Boga, początek męczeństwu. Bóg w nadprzyrodzony sposób urzeczywistnia tę samą i jedyną ofiarę Jezusa również w męczeństwie, poniesionym przez niektórych chrześcijan z powodu wyznawanej wiary. Dlatego oba misteria: zbawcze Jezusa i heroiczne męczenników, w tajemniczy sposób przenikają się w eucharystycznej celebracji, która jest upamiętnieniem i uobecnieniem tajemnicy odkupienia rodzaju ludzkiego, w dniu wspomnienia narodzin dla nieba tych wszystkich, którzy sprawę zbawienia i życia wiecznego cenili wyżej niż własne życie.

Eucharystia, będąc Wieczszą Pańską (por. J 6,55; 1 Kor 11,20), ujawnia w męczeństwie pełny wymiar swej skuteczności, bowiem karmieni nią chrześcijanie gotowi są okazywać Panu „miłość za miłość”⁴⁹, a także zyskują moc, aby przelać, gdy zajdzie taka potrzeba, krew za Tego, który swą Krew polecił im pić na swoją pamiętkę (por. 1 Kor 11,25). Ten fakt, tak doskonale udokumentowany w życiu męczenników, pozwala nazywać Eucharystię Sakramentem Miłości⁵⁰ i mówić o niej jako o źródle męczeństwa, które jest najdoskonalszą z form umiłowania Chrystusa i Jego Kościoła.

⁴⁹ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, Rzym 1979, nr 20.

⁵⁰ Por. *tamże*.